

Aneta Garanty

Rozwadows

miasto ze wspomnień



Rozwadow

Rozwadow
miasto ze wspomnień
wystawa w 320. rocznicę lokacji

Organizator:
Muzeum Regionalne w Stalowej Woli
ul. Sandomierska 1, 37-464 Stalowa Wola
www.muzeum.stalowawola.pl



Kurator wystawy:
Aneta Garanty

Korekta albumu:
Anna Garbacz
Marek Wiatrowicz

Projekt graficzny wystawy i albumu:
KAVA design – Jacek Kawa

Druk:
MARLEX sp. z o.o.

Fotografie i pocztówki pochodzą ze zbiorów:
Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli
Mariusza Szewca

Kazimierza Gruszczyńskiego
Arkadiusza Berbeckiego
Andrzeja Głogowskiego
ks. Wilhelma Gaja-Piotrowskiego

Szczególne podziękowania składam
Państwu Marii i Kazimierzowi Jackowskim
za pomoc w identyfikacji osób, miejsc i wydarzeń.

ISBN 978-83-61032-69-4

Rozwadow

Rozwadow, miasteczko zalozone przez Gabriela Rozwadowskiego na gruntach wsi Charzewice mocą przywileju wydanego przez Jana III Sobieskiego w 1690 roku, widniało na mapach do roku 1973, kiedy to włączone zostało do rozrastającej się aglomeracji miejskiej Stalowej Woli. Mijające 320 lat historii miasta stały się pretekstem do przypomnienia wydarzeń, obrazów i epizodów z historii Rozwadowa, utrwalonych na ok. 100 starych fotografiach i pocztówkach.

Prezentacja ta jest przede wszystkim szkicem do portretu dawnej społeczności. Odnajdziemy tu zarówno podobizny osób znanych, bez których trudno byłoby sobie wyobrazić dzieje miasta, jak i osób „zwykłych”, nieznanymi szerszemu ogółowi. Ze zdjęć spoglądają na nas dawni mieszkańcy miasteczka, przedstawiciele różnych warstw społecznych i zawodów, żyjący tu na przelomie dwóch stuleci.

Album ukazuje nie tylko dzieje miasta i jego mieszkańców, ale również historię fotografii i przemian, jakim przez lata ulegała. Od zdjęć starannie upozowanych do ujęć wykonanych w plenerze i fotografii o charakterze reportażowym. Większość zdjęć pochodzi z okresu międzywojennego, kiedy to fotografia znacząco zyskała na popularności i stała się bardziej dostępna.

Szczególne miejsce zajmują zdjęcia autorstwa burmistrza Rozwadowa Klaudiusza Krzehlika wykonane w latach 1940-1944, oraz powojenne fotografie, których negatywy odnaleziono przypadkowo w nieczynnym gabinecie lekarskim. W większości zbiory te nigdy nie były publikowane.

Tych, którym historia miasta nie jest obojętna, zapraszamy na „sentymentalną podróż w czasie”.

Rozwadów w latach 1690-1973

W 1690 r. Gabriel Rozwadowski na mocy przywileju wystawionego przez Jana III Sobieskiego, założył nowe miasto – Rozwadów. Lokacja w sąsiedztwie rzeki i na zbiegu lokalnych dróg od początku wróżyła miasteczku pomyślną – rzemieślniczą i handlową – przyszłość. Miasto, mimo trapiących je pożarów i powodzi, systematycznie się rozwijało. Drewnianą zabudowę zastępowała murowana, powstawały nowe budynki użyteczności publicznej. Charakter miasteczka tworzyła jego narodowościowa różnorodność i pokojowe współistnienie mieszkańców wyznania mojżeszowego i katolickiego.

W 1732 r. Rozwadów przeszedł w ręce rzeszowskiej rodziny Lubomirskich. Nowi właściciele zadbali o właściwe jego zagospodarowanie, inicjując budowę kościoła farnego, ratusza, domu zajezdnego i kompleksu klasztorowego. Dzięki przywilejowi targowemu Augusta III Sasa z 1744 r. miasto ożywiło się pod względem gospodarczym, na długie lata zyskując rangę atrakcyjnego lokalnego ośrodka handlowego.





Rozwadow w ciągu kolejnych dziesięcioleci rozwijał się w różnym stopniu. Jego historia w tym czasie naznaczona była sporami o budowę kościoła farnego, przeplatany klęskami żywiołowymi. W tle brzmiały echa wielkiej historii. W 1809 r. przez Rozwadow przeszły polskie oddziały pod wodzą księcia Józefa Poniatowskiego. W czasie powstania listopadowego w miasteczku położonym niedaleko granicy zaborów znalazło schronienie wielu rannych powstańców. Potem na długie lata zapanował spokój. Po raz kolejny monotonię rozwadowskiej egzystencji przerwał wybuch powstania styczniowego. Książę Jerzy Roman Lubomirski nie szczędził pomocy materialnej dla powstańców, zapewniając im opiekę medyczną w zorganizowanym przez siebie szpitalu. Rozwadow przetrwał też działania zbrojne I wojny światowej, pomimo wielkich zniszczeń.

Rozwadow
Okres dwudziestolecia międzywojennego przyniósł miastu nadzieję na poprawę sytuacji gospodarczej. Pod koniec lat 30. XX wieku w jego sąsiedztwie wyrósł wielki kompleks przemysłowy – Zakłady Południowe w Stalowej Woli, wybudowane w ramach Centralnego Okręgu Przemysłowego. Marzenia o dynamicznie rozwijającym się ośrodku handlowo-rzemieślniczym przerwał wybuch II wojny światowej. Okupacja niemiecka odcisnęła na Rozwadowie swe piętno – wielu mieszkańców, głównie pochodzenia żydowskiego, straciło życie. Mieszkańcy miasta, borykając się z problemami dnia codziennego, angażowali się w działalność konspiracyjną i pomoc społeczną. Hitlerowską okupację w Rozwadowie zakończyło wkroczenie Armii Czerwonej. Po wojnie, już w komunistycznej Polsce, zginął w niewyjaśnionych okolicznościach Jerzy Ignacy Lubomirski – ostatni z rzeszowsko-rozwadowskiej linii rodu.

W powojennej rzeczywistości rozwój Rozwadowa utknął w martwym punkcie. Lokalne inicjatywy przywrócenia mu dawnego znaczenia nie doczekały się realizacji. W 1973 roku miasto oficjalnie zostało pozbawione praw miejskich, stając się dzielnicą Stalowej Woli.





Klasztor oo. Kapucynów w Rozwadowie w dniu wizyty biskupa Józefa Sebastiana Pelczara, podczas uroczystości konsekracji kościoła parafialnego pw. Matki Bożej Szkaplerznej, 1911 r.



M
Mecz piłki siatkowej rozegrany
przez uczniów Niższego Seminarium
Serafickiego oo. Kapucynów, 1928 r.



Spacerujący w ogrodzie klasztornym uczniowie
Niższego Seminarium Serafickiego oo. Kapucynów, ok. 1935 r.



Uroczystość z okazji 15-lecia Niższego
Seminarium Serafickiego w Rozwadowie
i poświęcenia sztandaru szkoły, 1936 r.





Chór przy klasztorze oo. Kapucynów.
Po lewej stronie gwardiana o. Eustachego
siedzi Roman Ciba – od 1963 r.
kierownik chóru „Hejnał”.



Wizyta biskupa przemyskiego Wojciecha Tomaki
w klasztorze oo. Kapucynów, ok. 1957 r.
U dołu bracia: Modest, Szymon i Mikołaj, siedzą
od lewej: o. Rzepka, ks. Józef Skoczyński – proboszcz
ze Stalowej Woli, ks. Aleksander Ziemiański – proboszcz
z Rozwadowa, bp Wojciech Tomaka, ostatni w tym rzędzie
ks. Jakub Przybyłowicz – proboszcz z Zaleszan.
Stoją od lewej: ks. Michalski, ks. Wilhelm Gaj-Piotrowski.
Nad biskupem: przełożony Krakowskiej Prowincji
Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów.



ROZWADÓW. Sokół i Szkoła handlowa.

W okresie międzywojennym
piętro budynku „Sokoła” zajmowała
Trzyklasowa Koedukacyjna Szkoła
Handlowa w Rozwadowie.





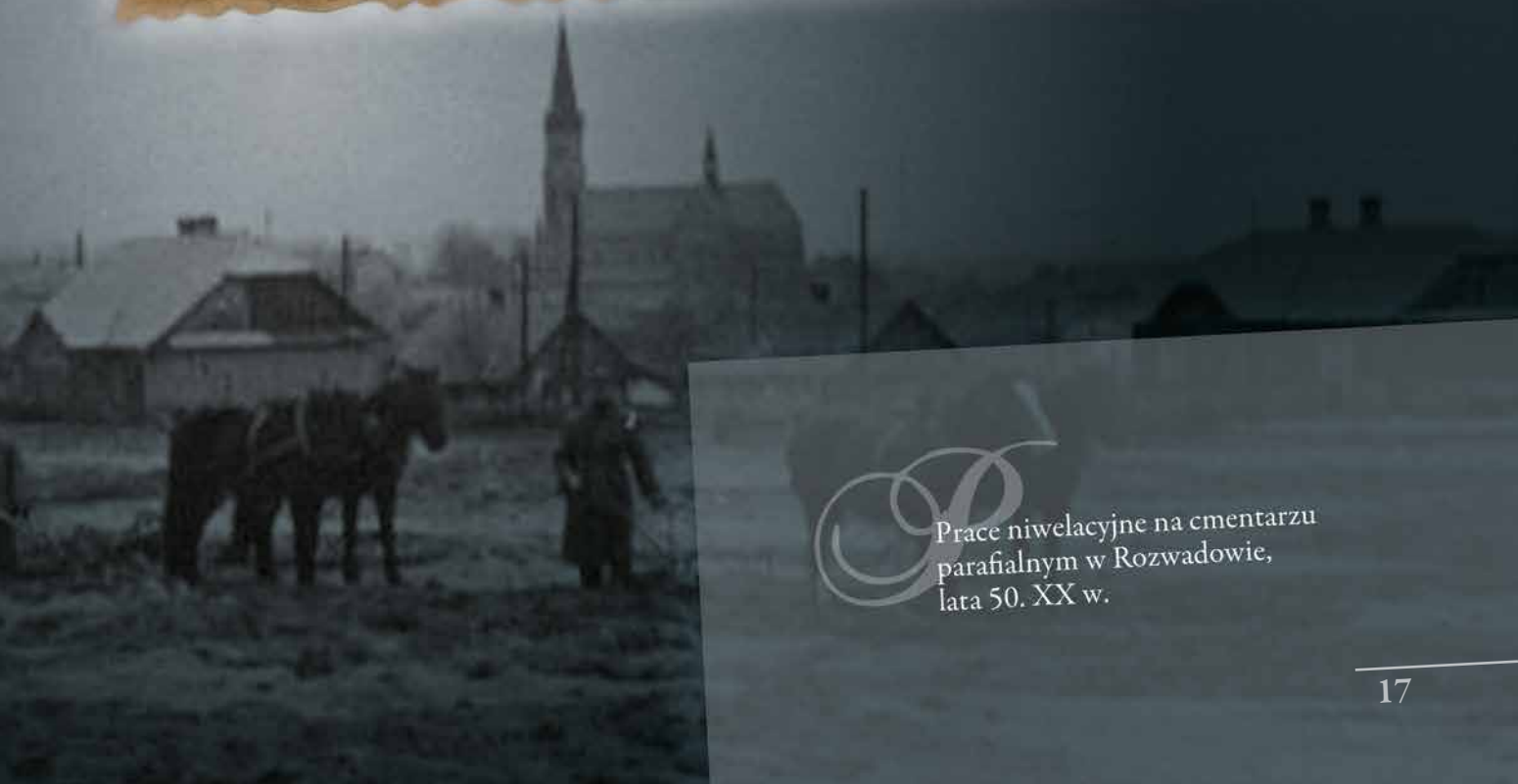
W czerwcu 1928 r. przy rozwadowskim „Sokole”
otwarto Sekcję Kolarską. Siedzą od lewej: Jan Drozd,
Stanisław Gruszka, Józef Ciołkosz I, Edward Brodzki.
Stoją od lewej: Grądziński(?), Józef Ciołkosz II,
czwarty – Stanisław Szklener.

Siedziba Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” przez wiele lat pełniła w Rozwadowie funkcję domu kultury, w którym odbywały się przedstawienia, bale i koncerty.





Austriacki cmentarz wojenny w Rozwadowie powstał w 1916 r., obok cmentarza parafialnego. Spoczęli na nim austriacy i rosyjscy żołnierze, polegli w 1914 r. i tymczasowo pochowani w rowach strzeleckich.



Prace niwelacyjne na cmentarzu
parafialnym w Rozwadowie,
lata 50. XX w.

Rozwadów Kościół.



*K*ościół farny, wybudowany w 1907 roku dzięki staraniom o. Hieronima Ryby, stanął na miejscu dawnej drewnianej świątyni, która spłonęła w 1802 r.

*K*ościół pw. Matki Bożej Szkaplerznej zamieniony na szpital polowy, a następnie ostrzelany przez artylerię rosyjską w czasie I wojny światowej.





Wnętrze synagogi zniszczonej
w czasie I wojny światowej.



GRAND CAFE



Restaurację Grand Cafe przy rozwadowskim rynku w czasie II wojny światowej prowadził Walenty Krzysztofiak. On i jego małżonka uratowali i adoptowali żydowską dziewczynkę znaną w pociągu. Dzięki ich pomocy dziecko przeżyło wojnę. Krzysztofiak rozpoznany przez Niemców jako uczestnik powstania śląskiego został aresztowany i rozstrzelany.





P Żydzi stanowili do II wojny światowej znaczną część mieszkańców Rozwadowa. Pepa Spira, uczennica przedwojennego Gimnazjum Kupieckiego w Rozwadowie z przyjaciółmi, lata 1938-1939.

Pamiętkowa fotografia na tle jednego z pierwszych parowozów, który wjechał na stację Rozwadów, pod koniec XIX w. Wspomnienie Jana Puka: „Jak chłopci zobaczyli wtaczający się na rozwadowski dworzec pierwszy pociąg, ukłękli przed nim na kolana i prosili modłami Boga, by ten antychryst z piekła rodem nie robił im krzywdy”.





Pracownicy
rozwadowskiej
stacji kolejowej.
Trzeci z lewej
w drugim rzędzie
Stanisław Domański,
który przez cały okres
II wojny światowej
przechował sztandar
kolejowy.



Zakładowa Orkiestra Dęta węzła kolejowego w Rozwadowie
powstała w latach 20. XX w. W 1939 r. instrumenty oraz biblioteka
nutowa zostały zabrane przez Niemców i wywiezione.
Po wojnie muzycy wznowili działalność artystyczną.



Rozwadowska parowozownia
zniszczona w czasie I wojny światowej.





ROZWADÓW. Rynek. Ul. Kolejowa.



ROZWADÓW. Dworzec.

Budynki stacji kolejowej stanęły na fundamentach wzmocnionych drewnianymi palami wbitymi w bagienne podłoże.



Rozwadów
Pałac Ks. Lubomirskiego
Fürst Lubomirski Schloß



W 1809 r. w „Zamku Lubomirskich”
zatrzymał się wraz ze swym sztabem
książe Józef Poniatowski (1773-1813),
naczelnny wódz armii Księstwa Warszawskiego.



Rozwadów. Ratusz.



W
 W czasie II wojny światowej na parterze gmachu ratusza miała swą siedzibę placówka Rady Głównej Opiekuńczej, którą kierowała księżna Anna Lubomirska, żona ostatniego dziedzica Charzewic. Organizacja ta otoczyła opieką wysiedleńców z Poznańskiego oraz okolicznych mieszkańców poszkodowanych w czasie wojny.

GOSPODA CHRZĘSZCZYŃSKA



Zmarłą w 1943 r. księżnę Annę Lubomirską
żegnały tłumy rozwadówian. Pochowano ją
w grobowcu rodzinnym w kryptach
rozwadowskiego klasztoru.





Z inicjatywy Anny Lubomirskiej powstała w latach 20. XX w. „ochronka księżęca” dla dzieci przedszkolnych z Rozwadowa i Charzewic. Tego typu placówka funkcjonowała także po wojnie prowadzona przez siostry zakonne; 1947 r



W sobotę, 26 lipca 1904 r., ogień, jako zanotowano
 w kronice szkolnej, strawił „południową część Rynku
 i przyległe do tegoż domy – razem 43 numerów”.

Rozwadów

Rynek



Wschodnia pierzeja rynku, pocz. XX w.



ROZWADÓW, Rynek.

Przed drugą wojną światową, we wtorki odbywały się w Rozwadowie jedne z największych targów w regionie.

Rozwadow



Rozwadowski ratusz (spłonął w czasie II wojny światowej); obok budynek, w którym żydowska rodzina prowadziła handel używaną odzieżą, zwany „starą ladą”.



Składnica Kółek Rolniczych w rozwadowskim ratuszu, okres międzywojenny.

Na liście podstawowych artykułów spożywczych w okresie międzywojennym znajdowały się m. in.: sacharyna (zamiennik cukru), cukier biały, kasze, śledzie, marmolada, słonina.





Burmistrz Adolf Stauffer przed siedzibą magistratu miasta Rozwadowa (budynek dziś nieistniejący) podczas defilady z okazji święta Kolejowego Przynależenia Wojskowego; lata 30. XX w.





Bieg uczestników Kursu Przystosobienia
Wojskowego zakończony na rozwadowskim
ryнку, okres międzywojenny.

*M*anifestacja patriotyczna
na rozwadowskim rynku
z udziałem członków
Towarzystwa Gimnastycznego
„Sokół” oraz mieszkańców
miasteczka i okolic.





*M*ieszkaniec Rozwadowa – strażnik
w Zakładach Południowych
w drodze do pracy; ok. 1938 r.



ROZWADÓW. Poczta

We wrześniu 1939 r. w gmachu rozwadowskiej poczty stacjonował sztab gen. Jana Jagmina-Sadowskiego, który miał fortyfikować linię Sanu do walnej bitwy z Niemcami.



ROZWADÓW a/S. Ringelitz - Rynek 1943.



Fot. Dr Kl. Krzehlik – Mieczysław Kowalski.

Rozwadowski rynek mimo mrocznych czasów okupacji prezentował się jako czysty i zadbane. Po lewej stronie obok ratusza rządki buraków zasianych na polecenie Niemców, 1943 r. *Fotografia wykonana przez Klaudiusza Krzehlika.*



Fotografia wykonana z podcieni ratusza. Na wprost kamienica, która należała do rodziny Migielskich. Pod nią często odbywały się patriotyczne wiece i zebrania. Nie posiadający wykształcenia prawniczego Migielski chętnie pomagał mieszkańcom Rozwadowa w sprawach sądowych. Jego syn Ludwik został adwokatem, jednak mimo odbytych studiów nie dorównywał ojcu w znajomości prawa. Ojciec często mawiał do niego: „Oj, Ludwiś, gdybym ja miał twoje papiery...”



Prace brukarskie
na rozwadowskim
ryнку, sfotografowane
przez burmistrza
Klaudiusza Krzehlika
w czasie II wojny
światowej.

*B*urmistrz Klaudiusz Krzehlik w otoczeniu pracowników urzędu miejskiego oraz mieszkańców Rozwadowa. Po lewej stronie za burmistrzem Leopold Górski – późniejszy organizator Gimnazjum Ogólnokształcącego w Rozwadowie, po prawej NN, dr Hieronim Krasoń oraz Andrzej Turek – sekretarz urzędu. Lata okupacji niemieckiej.





Pracownicy
urzędu miejskiego
z burmistrzem
i jego córkami
– Ewą i Jadwigą.



Zboże i buraki (po drugiej stronie ratusza), zasiane na polecenie władz okupacyjnych w czasie II wojny światowej. Zakład fryzjerski oraz Gospoda Chrześcijańska w ratuszu należały do Stanisława Szklenera. Na rogu znajdował się sklep rodziny Tapperów.
Fotografię wykonał Klaudiusz Krzebliak.



Rozwadowski targ
w latach okupacji.



B
Burmistrz Klaudiusz Krzehlik,
wraz z córkami Jadwigą i Ewą.

Burmistrz Klaudiusz Krzehlik (siedzi
drugi z prawej), w otoczeniu uczniów
Kursu Stenografii i Maszynopisania, 1943 r.





Ślub Jadwigi Krzehlik (córkę burmistrza)
i Oswalda Guziory w latach okupacji.
Fotografię wykonał Klaudiusz Krzehlik.

Kafłarnia należąca do Leibela Kossa,
w której pracował Oswald Guziory,
pseud. Tadeusz Borowy.



Przyjęcie weselne Jadwigi i Oswalda odbyło się w restauracji w ratuszu. Jednym z gości był dr Eugeniusz Łazowski (drugi z prawej w dolnym rzędzie). Doktor dzięki upozorowaniu epidemii tyfusu uratował wielu mieszkańców Rozwadowa przed wywózką do Niemiec.
Fotografię wykonał Klaudiusz Krzebliak.



TOWARY KOLONIALNE
K. PÓLCHŁOPEK



Sklep kolonialny Karoliny Półchłopek funkcjonował od 1910 r. Handlowano w nim towarami sprowadzonymi z zagranicy: kawą, herbatą, rodzynkami, przyprawami i in. Właścicielka sklepu zginęła tragicznie w wyniku napadu rabunkowego, raniona granatem we własnym domu w 1945 r.



Okragły kiosk na wprost sklepu należał także do Karoliny Pólchłopek, sprzedawano w nim gazety i papierosy.

Obok kiosku znajdowała się gablota z afiszami repertuaru kinowego. Na ławce siedzą: Józefa i Eugeniusz Pólchłopkowie oraz mistrz fryzjerski Stanisław Szklener.



Jerzy Jorasz – właściciel Zakładów Graficznych
w Rozwadowie, 1940/41 r.

Jerzy Jorasz na spotkaniu w domu Tapperów,
1940/41 r. Jan Tapper (pierwszy z lewej),
po wojnie był dyrektorem Miejskiego
Handlu Detalicznego.





 Pracownicy Zakładów Graficznych
w Rozwadowie, 1940 r.



Jerzy Krasoń na tle nieistniejącego już domu rodziców; lata 50. XX w. Ojciec Jerzego, Hieronim Krasoń (1900-1988) był założycielem i pierwszym dyrektorem Szpitala Kolejowego w Rozwadowie.

Powojenny Rozwadów.
Jerzy Krasoń (pierwszy
z prawej) z kolegami.
Po lewej stronie budynek
najstarszego zajazdu
w mieście, wzniesionego
na początku XIX wieku
przez Lubomirskich.
Klienci wjeżdżali
do środka furmankami,
przez szerokie drzwi.



*B*andiera konna, kolumna rowerów i motocykli,
biorących udział w uroczystościach peregrynacji
symboli obrazu jasnogórskiego (świeca, ewangeliarz
i... puste ramy) w Rozwadowie, maj 1971 r.





*Uroczystość Bożego Ciała w klasztorze
rozwadowskim; lata 50. XX w.
Dzieciom towarzyszył szczególnie
lubiany przez parafian brat Filip.*





Związek Harcerstwa Polskiego reaktywowany w Rozwadowie jako jeden z nielicznych w południowo-wschodniej Polsce w 1956 r. Trzeci z lewej Andrzej Półchłopek.

Między klasztorem a torami kolejowymi odbywał się handel bydłem. Przy furmance stoi pobierający opłatę targową Banach z Pława. Lata 50. XX w.



Spacer ul. Targową,
maj 1953 r.



Sporządzony we Lwowie plan regulacji
zabudowy Rozwadowa, 1922 r.



Fotograficzna wystawa plenerowa

plac przed kinem Ballada
Stalowa Wola, ul. Staszica 14

1 maja – 15 sierpnia 2010 r.